

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęłmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 468

Wydanie P

Poznań, piątek dnia 9 października 1936

Rok 31

Poznań, 8 października.

Polska — kolonie — Żydzi

Zagadnienie kolonialne, popularyzowane w kraju od dłuższego czasu przez organizacje społeczne, ostatnio zostało poruszone z punktu widzenia potrzeb Polski na terenie Ligi Narodów.

Zainteresowań potrzeb Polski nie postawiono w Genewie w ten sposób, że Polska natychmiast żąda przyznania obszarów kolonialnych dla siebie. Sprawy poruszono raczej dla zapoznania zagranicą z polskimi bólami ludnościowymi i społeczno-gospodarczymi, spotęgowanymi m. in. przez utrudnienia emigracyjne, stosowane przez państwa, posiadające rzadko zaludnione kolonie.

Opinia światowa wie dużo o przyroście naturalnym Japonii, o potrzebach ludnościowych Włoch i Niemiec, zapomina natomiast albo nawet nie wie, że Polska jest szóstym narodem pod względem zaludnienia i obszaru w Europie, że jej przyrost ludności ustępuje wśród państw większych jedynie Japonii. W Polsce wynosi bowiem 12,3, gdy we Włoszech 10, a w Niemczech 3,5 na 1000 mieszkańców. Za 14 lat, w r. 1950 Polska liczyć będzie około 40 milionów mieszkańców przy obecnym tempie przyrostu naturalnego, czyli tyle, co Francja europejska. Wówczas też gęstość zaludnienia przekroczy u nas 100 mieszkańców na km kwadr., gdy nie zmieniająca się gęstość zaludnienia Francji wynosi 76 mieszkańców.

Nie dziw więc, że problem populacyjny staje się jedną z naczelnych spraw polityki polskiej, wobec wielkiej rozbieżności, jaka istnieje między obszarem Polski a żywotnością jej ludności.

Rozwiązanie tego zagadnienia może nastąpić stopniowo w trzech zasadniczych płaszczyznach: na drodze racjonalnej przebudowy ustroju rolnego, uprzemysłowienia kraju, oraz emigracji.

Przeludnienie Polski to przede wszystkim przeludnienie wsi, gdzie już obecnie mieszka o blisko 9 milionów ludzi za wiele. Ludność ta straciła możliwość odpływu poza granicę, wobec utrudnień emigracyjnych w całej Ameryce i Afryce, a dopływowi jej do miast i miasteczek staje dotąd na przeszkodzie zagarnięcie w wielkiej części Polski drobnego przemysłu, rzemiosła i handlu przez Żydów. Ponieważ zaś najsprawniej nawet przeprowadzona przebudowa ustroju rolnego nie doprowadzi do wchłonięcia całego nadmiaru ludności wiejskiej, więc pozostaje przede wszystkim skierowanie nadmiaru ludności wiejskiej do miasteczek i miast. Tu jednak przeszło 3 i pół miliona Żydów tamuje przystęp ludności polskiej.

W bliskim więc już planie staje jako nieodparta konieczność sprawa emigracji ludności żydowskiej z Pol-

Nota sowiecka w sprawie Hiszpanji

Ostre żądania pod adresem komitetu nadzoru nad nieinterwencją w Hiszpanji —
Moskwa zmierza do udzielania jawnej pomocy rządowi madryckiemu

Londyn. (PAT) Charge d'affaires sowiecki w Londynie Kagan wystosował do przewodniczącego komitetu nadzoru nad nieinterwencją w Hiszpanji bardzo ostrą notę, w której rząd moskiewski zwraca uwagę na akty naruszenia zasady nieinterwencji, jakich dopuścić się miała przede wszystkim Portugalia, a również Niemcy i Włochy.

Nota domaga się, aby komitet natychmiast przystąpił do rozpatrzenia przytoczonych faktów naruszenia zasady nieinterwencji, oraz aby wysłano do Hiszpanji komisję śledczą. Dalej żąda, aby komisja pozostawiła na miejscu obserwatorów, którzyby pilnowali stosowania zasady nieinterwencji.

Doreczając tę notę przewodniczącemu komitetu, sowiecki charge d'affaires oświadczył, że o ile fakty naruszenia zasady nieinterwencji nie zostaną przez komitet natychmiast rozpatrzone, a wymienione rządy nie zaprzestaną bezzwłocznie udzielania powstańcom czynnej pomocy, to rząd sowiecki będzie się uważał za całkowicie zwolnionego z wszelkich zobowiązań nieinterwencji.

Genewa. (Tel. wł.) Groźba Sowietów traktowana jest w Genewie bardzo poważnie, jak donosi o tem Agencja Reutersa. Panuje nad Lemanem obawa, że Sowiety mogą przystąpić do jawnego poparcia rządu w Madrycie.

Londyn. (PAT) — Wiadomość o nocy, grożącej wycofaniem się Sowietów z układu o nieinterwencji, nadeszła zbyt późno, by mogła być obszernie komentowana przez dzienniki.

Liberalny „News Chronicle” pisze, że położenie, jakie się wytworzyło, jest poważne. Włochy i Niemcy mogą jednak jeszcze przerwać udzielanie pomocy powstańcom.

Socjalistyczny „Daily Herald” uważa, iż obowiązkiem rządu brytyjskiego jest poparcie wystąpienia sowieckiego.

Prawicowy „Daily Mail” zamieszcza wiadomość o nocy p. t.: „Bezwstydną groźbą Moskwy”.

Londyn. (Tel. wł.) Wszystkie dziesięć dzienników poranne za wyjątkiem „Timesa” podają na naczelnych miejscach i pod dużymi tytułami groźbę sowiecką w sprawie Hiszpanji.

Ludność żydowska będzie skazana na emigrację wobec niepodlegającego wątpliwości faktu i powszechnego przekonania, że przede wszystkim dla Polaków musi być chleb w Polsce. Żaden naród nie zechce dobrowolnie tracić swoich najlepszych soków życiowych, na które składają się zazwyczaj przedsiębiorcze jednostki, udające się na emigrację wtedy, gdy przeszło 3 i pół miliona obcoziemców pasorczytuje na organizmie gospodarczym narodu, gospodarza i jego państwa.

Sądymy, że od tej strony powinien i musi być postawiony problem emigracji z Polski jako wynikający z polskich zagadnień populacyjnych. Z dużym sceptycyzmem natomiast można się zapatrywać na kolonie jako na rezerwoar surowców, potrzebnych dla rozbudowy przemysłu krajowego. Współczesna struktura handlu międ-

„Daily Mail” wypowiada się za Hiszpanją gen. Franco. Przeciw niemu walczą uzbrojeni zbrojczy, którzy wypuścił z więzień „hiszpański Lenin”, Caballero, aby rabowali, mordowali i palili.

Vernon Bartlett stwierdza w „News Chronicle”, że krok sowiecki działający będzie zachęcająco na Madryt. Autor dopatruje się niebezpieczeństwa międzynarodowego w fakcie możliwej interwencji floty gen. Franco przy próbach lądowania statków sowieckich. W chwili obecnej czerwony rząd najbardziej potrzebuje samolotów.

W innym artykule w tym samym dzienniku stwierdza się, że położenie jest poważne. Pismo wyraża prze-

kanie, że rząd brytyjski nie będzie mógł teraz zachować się biernie

Korespondent genewski „Daily Telegraph” donosi, że obecnie niema prawie żadnej wątpliwości, iż sprawę hiszpańską Litwinów przedłoży Lidze Narodów. Niewątpliwie kilka delegacji poprze krok Litwinowa. Z drugiej strony większość czyni wysiłki, aby nie zaostrzać i tak już poważnego położenie Ligi, grozi to bowiem rozbięciem na dwa obozy.

Paryż. (Tel. wł.) Wypadek Sowietów wywołał tu pewien niepokój. Dotychczas brak oświadczeń ze strony rządowej, lecz z głosów prasy porannej można wnioskować, że krok londyński Moskwy jest niewygodny dla rządu.

Dewaluacja korony czeskiej

Praga. (PAT). Izba deputowanych wysłuchała ekspozycji min. finansów Kalfusa w sprawie dewaluacji korony. Odnośny projekt ustawy odesłano do komisji.

Min. Kalfus oświadczył, m. in., że nowa dewaluacja korony w granicach od 10,6 do 19,93 procent, co zostanie ustalone przez rząd, stanowi bezpośredni skutek międzynarodowego wyrównania monetarnego. Mówca wspominał, że pierwsza dewaluacja w lutym 1934 r. nie spowodowała zwyczajki cen wewnętrznych, lecz zahamowała spadek wywozu. Celem nowej dewaluacji jest uzgodnienie gospodarki Czechosłowacji z gospodarką światową. Po-

wodzenie reformy monetarnej uzależnione jest od międzynarodowej stabilizacji walutowej, pociągającej za sobą zniesienie przeszkód w wymianie handlowej.

W zakończeniu mówca zapowiedział ściśle przestrzeganie równowagi budżetowej.

Wiedeń. (Tel. wł.) Donoszą z Pragi, że późno w nocy komisja finansowa przyjęła projekt o dewaluacji korony czeskiej, przekazując rządowi do rozpatrzenia punkt pierwszy.

Dziś przed południem odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, które obradować ma nad ustaleniem wysokości dewaluacji.

Skutki groźnej burzy na Bałtyku

Jastarnia. (PAT) Burza na morzu polskim trwa już od paru dni, powodując ostatnio szereg poważnych uszkodzeń brzegu na półwyspie Helskim pomiędzy osadą rybacką Kuźnicą a Chałupami. Woda podmyła wydmy oraz na znacznym odcinku uniosła 3-metrowej szerokości pasma, przy czym potworzyły się wielkie wyrwy. Urząd morski przystąpił natychmiast do umacniania zagrożonego brzegu przy pomocy faszyny i kamieni.

Poza tem wzburzone morze podmy-

ło brzegi między Wielką Wsią a Chałupami w pobliżu Cetniewa i pomiędzy Wielką Wsią a Chałupami. W porcie rybackim w Wielkiej Wsi nawałnica ponownie zatopiła kufary motorowe i parowe oraz wyrwała pale konstrukcji drewnianej mola zachodniego. Część zabetonowana znajduje się w stanie nienaruszonym.

Nasilenie nawałnicy już nieco osłabło, morze jednak jest jeszcze bardzo wzburzone.

dzynarodowego jest tego rodzaju, że zmusza każde państwo do szeroko rozbudowanej polityki kompensacji w handlu i stąd w wielu wypadkach trzeba nawet rezygnować z korzystniejszych źródeł nabycia i dostawy poszczególnych surowców poto tylko, aby móc utrzymać wymianę z pewnymi państwami.

Nie należy oddawać się złudzeniu, że postawienie sprawy potrzeb kolonialnych Polski w Genewie jest krokiem, po którym nastąpi zaraz realizacja. W polityce od pragnień do rzeczywistości odległość jest ogromna. Osiągnięcie czegośkolwiek za pośrednictwem Ligi Narodów wymaga wytrwałej akcji dyplomatycznej. Gdyby było inaczej, Włochy, potrzebując kolonii dla swego przyrostu naturalnego, nie podejmowałyby kosztownej wojny, która prawie uwikłała je w konflikcie z Anglią.

Trafnie więc stwierdza „Warszaw-

ski Dziennik Narodowy”, zajmując się polskimi żądaniem kolonialnymi:

„...i Polska, pragnąc osiągnąć swoje cele kolonialne, musi zmierzać do nich systematycznie i wytrwale przez uporządkowanie swoich stosunków wewnętrznych, wzmocnienie swego stanowiska w świecie, powiększenie potęgi militarnej i poprawienie stanu gospodarki narodowej.

„Nie potrzeba dodawać, że w szczególności wiąże się z tym kwestja naszej polityki morskiej oraz budowa floty, bez której ekspansja zamorska oraz posiadłości kolonialne są nie do pomyślenia.

„Widzimy przeto, że sprawa realizacji naszych dążeń kolonialnych jest bardzo złożona. Wymaga ona ze strony narodu i państwa wielkiego wysiłku, dużej systematycznej pracy i umiejętnej uczynienia z tych dążeń trwałego faktu w polityce międzynarodowej.”

Pogląd ten podzielamy w całości.

Zaczynają się „sanacyjne” metody wyborcze

„Sanacja” poznańska, przygotowując się gorączkowo do wyborów do rady miejskiej w Poznaniu, w obawie przed poniesieniem klęski takiej, jak w Łodzi, krząta się dokoła sklecenia frontu wyborczego, poza którym mogłyby przeforsować swoich ludzi. Szczególną ruchliwością wyróżnia się grupa „naprawczy” z dr. Machowskim na czele.

Jak doniósł na pierwszej stronie wczorajszy „sanacyjny” „Nowy Kurjer”, z inicjatywy p. Machowskiego odbyło się w końcu ubiegłego miesiąca „zebranie porozumiewawcze szeregu organizacji w celu stworzenia jednolitego frontu wyborczego narodowego świata pracy; z taką inicjatywą wystąpił kartel Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.”

W następstwie tych konferencji „sanacja” poznańska tworzy do wyborów t. zw. „Narodowe Zjednoczenie Pracy”, przyczem przyjdym komitetu wykonawczego „sanacyjnego” tworzą wyborczego, stanowią znani „sanatorzy”.

Według „Nowego Kurjera” do „sanacyjnego” frontu wyborczego zgłosiły przystąpienie niektóre organizacje, a m. in. również Związek Urzędników Miejskich.

W dniu dzisiejszym redakcja nasza otrzymała od Związku Urzędników Miejskich w Poznaniu list z datą 8 października 1936, treści następującej:

„W nr. 294 „Nowego Kurjera” z dnia 8 października 1936 r. ukazała się odezwa pod tyt.: „Jednolity front wyborczy narodowego świata pracy w Poznaniu”, pod którą to odezwą wśród kilku organizacji urzędniczych znaj-

duje się także Związek Urzędników Miejskich w Poznaniu.

„W imieniu wymienionego Związku oświadczamy, że Związek nasz nikogo nie upoważnił do zamieszczenia podpisu pod wspomnianą odezwą, i że podpis ten znalazł się tam bez naszej woli i wiedzy.

„W zebraniu, o którym wspomina odezwa, nikt z przedstawicieli Związku naszego nie brał udziału.

„Przy tej okazji pragniemy zaznaczyć, że Związek Urzędników Miejskich przy nadchodzących wyborach do rady miejskiej postanowił przestrzegać ściśle zasady neutralności w tem znaczeniu, że jako zbiorowość nie będzie się angażował po stronie żadnego z ugrupowań społecznych, pozostawiając swym członkom zupełną swobodę głosowania według własnego sumienia i przekonania.

Za Zarząd:

(—) Gaertner Wawrzyniec, prezes
(—) Czerwiński Stanisław, wiceprezes.

Dokument ten mówi sam przez siebie tyle, że komentarza żadnego dodawać nie potrzebujemy.

Walki o Madryt

La Courona (PAT) Według komunikatu, nadanego o godz. 1 min. 30 wojska powstańcze znajdują się obecnie w odległości 10 km od Aranhuezu. Wojska czerwone w nieładzie cofają się w kierunku Madrytu.

Działalność wojsk narodowych

Paryż (ATE) Z Lizbony donoszą: Specjalni korespondenci dzienników portugalskich podają, że wojska narodowe, operujące na południe-zachód od Madrytu rozpoczęły, po intensywnym



Na powyższym szkic i widzimy położenie wojsk narodowych otaczających Madryt, zaznaczone czarną linią.

przygotowaniu artyleryjskim, po osłonie czołgów atak na froncie 12-kilometrowym na odcinku Santa Cruz del Retamar.

Wojska czerwone po wycofaniu się z Santa Cruz del Retamar zajęły pozycje pod Naval Canero, w miejscowości położonej na ostatniej linii obronnej pod Madrytem.

Eskaadra samolotów narodowych bombardowała również Naval Peral, znajdujące się w rękach wojsk czerwonych. Wojska narodowe zajęły miejscowości Sotille i Adrada na południe od Avilla.

Sevilla (Tel. wł.) Główna kwatery powstańcza zaprzecza wiadomości o zajęciu m. Estrecho i Quinto obydwie te miejscowości, broniące dostępu do

Wybory w Estonji

W połowie grudnia odbędą się w Estonji wybory do parlamentu.

Ustawa wyborcza została w tych dniach ogłoszona. Parlament składa się z dwóch izb. Do pierwszej wchodzi 80 przedstawicieli narodu, przyczem czynne prawo wyborcze mają obywatele, którzy ukończyli lat 20, a biernie, którzy ukończyli lat 25.

Estonja podzielona jest na 80 okręgów wyborczych. W każdym okręgu prawo wyborcze posiada około 9 tysięcy obywateli. Do postawienia kandydatury potrzebnych jest 100 podpisów obywateli zamieszkujących dany okręg, przyczem kandydat złożyć musi kaucję w wysokości 250 koron. O ile nie otrzymał on przynajmniej trzeciej części głosów pierwszego kandydata danego okręgu, kaucja przepada na rzecz skarbu państwa.

Do drugiej izby wchodzi 40 przedstawicieli różnych instytucji i zawodów, a mianowicie: 2 przedstawicieli sądownictwa, 6 przedstawicieli zarządów powiatowych, 14 przedstawicieli zawodów wolnych, 2 wyższych uczelni, 2 przedstawicieli armji, 2 przedstawicieli kościoła i jeden przedstawiciel kawalerów Krzyża Wolności. Mniejszości narodowe (Żydzi i Niemcy) wybierają jednego przedstawiciela. Pozostałych 10 mianuje prezydent.

Saragossy, znajdują się w rękach powstańców, odpierających ataki wojsk rządowych.

Krażownik powstańczy „Almirante Cervera” w nocy z 5 na 6 bm. gwałtownie bombardował pozycje rządowe pomiędzy Barceloną a Walencją.

Główna kwatera powstańcza oficjalnie zaprzecza wiadomości o zajęciu Oviado. Wszystkie ataki wojsk rządowych zostały zwycięsko odparte.

Operacje wojsk czerwonych

Madryt (PAT) Ministerstwo wojny w Madrycie komunikuje:

Na froncie północnym i zachodnim sytuacja pozostaje bez zmian. Oviado zostało ponownie silnie zaatakowane.

Na odcinku Huesca artylerja czerwonych ostrzeliwała pozycje powstańcze. Samoloty zaatakowały oddział powstańców, spieszący w kierunku Saragossy.

Na froncie południowym eskadry samolotów rządowych zbombardowały okolice Castel del Rio w prowincji Kor-doba.

Na froncie środkowym nie zaszło nic szczególnego poza drobną wymianą strzałów na niektórych odcinkach.

„Pozdrowienie proletarjackie”

Paryż (ATE) Z Madrytu donoszą: Na mocy ostatniego rozporządzenia ministerstwa wojny wprowadzone zostało w wojskach rządowych „pozdrowienie proletarjackie” — podniesiona w górę pięść. Zarządzenie to obowiązuje we wszystkich formacjach rządowych, nie wyłączając oddziałów armji regularnej. Ministerstwo wojny kładzie szczególny nacisk na ściśle przestrzeganie nowej formy salutowania w stosunkach między żołnierzami i oficerami oddziałów rządowych.

Przy chorobach kobiecych stosuje się często naturalną wodę gorzką **Franciszka-Józefa**, ponieważ jest ona łatwa w użyciu a skutkuje delikatnie i niezawodnie. Działaniu, które następuje już po krótkim czasie, nie towarzyszą żadne nieprzyjemne objawy.
Tg 1703

Mandat karny

Inowrocław w. (c) W tych dniach doreczono członkowi miejscowej placówki Stron. Narodowego Władysławowi Domalskiemu mandat karny na 10 zł grzywny za to, że podczas powiatowej oddziałów wojskowych, powracających z manewrów, wystąpił w mundurze Stron. Nar.

Nakaz karny wystosowało starostwo grodzkie.

Czy nowa próba walki z odroczeniem niedzielnym?

Żydowski „Nasz Przegląd” umieścił ostatnio taką wiadomość:

„W niektórych miejscowościach zagranicą wprowadzono reformę w dziedzinie odroczenia niedzielnego. Dla wygody konsumentów i kupujących ustanowiono, że niektóre branże świętują nie w niedzielę, lecz w poniedziałek lub środę. W ten sposób konsument może w niedzielę kupić, co mu jest potrzebne. Część zmodyfikowanych pod tym względem miejscowości wprowadziła ulepszenie, polegające na tem że w każdej branży ustanowiono kolejno dni wolne, które pracują i handlują w niedzielę z tem, że odpoczywają w inny dzień tygodnia. Jak się dowiadujemy, sensacyjne te zmiany pobudziły grono rzemieślników polskich do wystąpienia z podobnym projektem do władz. Sprawa ta, jak nam komunikują, będzie rozpatrzona.”

Notatce tej organ żydowski dał tytuł „Sensacyjne wystąpienie w sprawie odroczenia niedzielnego”. Co jest w tym sensacyjnego? Chyba to, że

Ada to nie wypada w obecnej porze nosić rękawiczki latowe. Ostatnie nowości rękawiczek jesienno zimowych znajdziesz u Kalamajskiego. Proszę pamiętać: **Murowane Kalamajski najtańszy.**

Pg 7480-41,118

PAMIĘCI LAWRENCE'A



Wciąż jeszcze żyje przekonanie, że pułkownik Lawrence, największy as brytyjskiego „Intelligence Service”, nie zmarł, lecz tylko w nowym „wcieleniu” żyje i pracuje dla interesów angielskich w państwach Bliskiego i Dalekiego Wschodu.

Oficjalnie jednak twierdzi się, że płk. Lawrence zginął w ubiegłym roku podczas katastrofy motocyklowej. Jak jest naprawdę, tego nie dojdzie zwykły śmiertelnik, przed którym tajemnice wywiadu są pilnie strzeżone.

W tych dniach odsłonięto w Oxford High School tablicę pamiątkową dla uczczenia pamięci płk. Lawrence'a, ucznia oxfordzkiego zakładu szkolnego w latach 1896 do 1907. Stąd wyleciał w świat, by stać się bożyszczem świata arabskiego.

Gdy starasz się o posadę, musisz mieć czystą odzież, aby zrobić dobre wrażenie, gdyż „jak Cię widzą — tak Cię piszą”. Oddaj przeto rzeczy do **Barwy-Kalamajskiego.**
P 6755/6-37,267

„Nasz Przegląd” udaje, iż najważniejszym względem przy tej upragnionej przez Żydów „reformie” winna być „wygoda” konsumentów i kupujących, a nie motyw religijno-moralny. Wiodocznie Żydzi znów zamierzają podjąć akcję przeciwko odroczeniu niedzielnemu (KAP).

Żydzi na wszechnicach

W żydowskiej „Piątej rano” znajdujemy wiadomość, że

„w bież. roku akad. wpłynęło na wydział prawa Uniwersytetu J. Piłsudskiego około 1.000 podań kandydatów na studia prawnicze. Wśród nich jest zaledwie około 30 kandydatów - Żydów, co stanowi około 3 proc.”

Przed kilku jeszcze laty odsetek studentów-Żydów dochodził na I roku prawa do 30 proc., w ostatnich dwóch latach do 8 proc.

„Opublikowane zostały listy studentów przyjeżdżających na wydz. farmaceutyczny Uniwersytetu. Na blisko 300 kandydatów przyjęto 58 osób, w tem — 5 Żydów, czyli około 9 proc. Na sekcję przyrodniczą wydz. mat. - przyrodniczego przyjęto 101 osób, w tem około 7 proc. studentów-Żydów. Charakterystyczne, że na sekcję geograficzną nie składają wogóle podań maturzysty - Żydzi.

Na Politechnice Warszawskiej w bieżącym roku przyjęto 27 Żydów na 677 chrześcijan. Stanowi to 4 procent. W roku ubiegłym przyjęto 82 Żydów.”

Przyjmujemy te cyfry do wiadomości. Jeśli na wszystkich uczelniach stan będzie podobny, to nie będziemy się chyba więcej spierać o metody walki o spolszczenie wszechnic. Nieprawdaż, panowie z „Naszego Przeglądu”? Nieprawdaż, prof. Szymanowski?

Uroczysty ingres

Odbył się w Rymanowie-Zdroju uroczysty ingres J. E. ks. Jakóba Medweckiego, administratora apostołskiego dla Lenkowszczyzny. W uroczystościach tych prócz władz państwowych, wojskowych i cywilnych duchowieństwa i wiernych obu obrządków, wziął udział także J. E. ks. biskup tarnowski Franciszek Lisowski.

Przed międzynarod. kongresem przeciwalkoholowym

W związku z XXI Międzynarodowym Kongresem Przeciwalkoholowym, zaproszonym przez rząd polski na rok 1937 (wrzesień) do Warszawy, odbyła się konferencja przedstawicieli organizacji społecznych w sali Księgarni św. Wojciecha. Konferencję zagałi docent dr. A. Wojtkowski, prezes Katolickiego Związku Abstynentów. X dyrektor Galdyński przedstawił stan walki z alkoholizmem w różnych krajach, w którym to zestawieniu Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc. Tłumaczyć to należy nie tyle wyjątkowy-

mi warunkami polskimi (zabory), lecz brakiem wyrobienia społecznego. Referent wskazał na konieczność odpowiedniego przygotowania się na kongres przyszłoroczny, w obrębie którego obradować będzie także Katolicki Kongres Przeciwalkoholowy pod protektoratem księży kardynałów Prymasa Hlonda i Kakowskiego. Członkowie katolickich organizacji społecznych winni przeto wziąć jak najliczniejszy udział w tych obradach.

Po referacie nastąpiła dyskusja, w której wypowiedzieli się przedstawiciele organizacji. Konkretnie formy współpracy ustalone będą później.

RADJO

Inauguracja opery warszawskiej

Bogaty dział operowy w sezonie zimowym Polskiego Radja pozwoli radiosluchaczom usłyszeć wiele arcydzieł, nadawanych ze studia Polskiego Radja, z teatrów polskich, oraz zagranicznych. Przewidziane tutaj są przedewszystkiem mistrzowskie opery z Włoch.

Inauguracja opery w Teatrze Wielkim w Warszawie, będzie jednocześnie otwarciem programu operowego Polskiego Radja — w dniu 15 października. Zgodnie z piękną tradycją sezon rozpocznie opera *Moniuszki*, tym razem — „Straszny dwór”. Popularna opera moniuszkowska otrzyma obecnie ramy zupełnie nowe, zapowiadające się szczególnie okazale. Maryla Karwowska, J. Huppertowa, E. Hofman, W. Bregy, S. Znicz, Mossakowski, Michałowski, Dobosz, Terenkoczy, H. Stecka — wystąpią w „Strasznym dworze”. Połączone orkiestry Opery i Polskiego Radja, połączone chóry Opery i

Chór Świętokrzyski pod dyr. M. Mierzejewskiego gwarantuje przedstawieniu pełnię dźwięku i doskonałą jakość interpretacji. Inauguracyjne to przedstawienie transmitują wszystkie rozgłoszenie polskie o godz. 20.10.

Dzwon z Lamartin

„Katastrofa G-33” Janusza Meissnera, autora bardzo poczytnych nowel i powieści lotniczych, była jednym z najlepszych słuchowisk oryginalnych z pierwszego okresu rozwoju tej nowej formy dramatycznej. Po licznych dalszych scenariuszach, o tematach zawsze współczesnych, tym razem występuje Meissner z nowym słuchowiskiem, którego temat ma luźny plastycznie groźbę wielkiej wojny z jej atakami gazowymi. Dzwon, pochodzący ze zbombardowanego kościoła, w okopach służy do alarmowania żołnierzy o zbliżającej się groźbie gazów trujących. Na tem tle rozwija się pełna tragicznego nerwu akcja. Słuchowisko nadane będzie na całą Polskę z Warszawy dn. 8. 10. o godz. 19.00.



W środę, dnia 7 października 1936 r. o godz. 12,30, zakończyła życie po długich cierpieniach, znośnych z poddaniem się woli Bożej, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona oraz nasza ukochana córka, ś. p.

Felicja z Dzierżawskich Mazurkiewiczowa

przeżywszy lat 47. O czem zawiadamiają

strapieni
mąż i rodzina.

Eksportacja odbędzie się w piątek, dnia 9 b. m. o godzinie 15 z domu żałoby w Samarzewie do kościoła parafialnego w Sokolnikach. Nabożeństwo odprawi się w sobotę, 10 b. m. o godz. 11,30, poczem zwłoki przewiezione zostaną do grobowca rodzinnego w Kaliszu, gdzie złożone będą dnia 11 b. m. o godz. 15-tej.

Samarzewo, Kalisz, Poznań.

Pg 7 496-57,279

Dojazd koleją do stacji Września, skąd wąskotorową kolejką do Sokolnik na godz. 11-tą, gdzie oczekiwać będą powózki.



Dnia 7 października r. b. zmarł w Gościeszynie, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Zygmunt z Bytynia hr. Kurnatowski

odznaczony złotym krzyżem zasługi, medalem niepodległości i i.

W Zmarłym tracimy długoletniego prezesa naszej Rady Nadzorczej, który przez 35 lat był gorliwym jej członkiem, poświęcając naszej Instytucji swoją wiedzę, energię i pracę, miłując ją całym sercem.

Pamięć i wdzięczność zachowamy Mu na zawsze.

Rada Nadzorcza i Zarząd Bazaru Poznańskiego
Spółki Akcyjnej.

Pg 7497-41,160



Dnia 7 października 1936 r. o godz. 19, zasnął w Bogu, zaopatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz ukochany pracodawca, ś. p.

Zygmunt z Bytynia hr. Kurnatowski

dziedziec na Gościeszynie i Przysiecu Starej.

W ś. p. Zmarłym straciliśmy chlebodawcę o prawdziwie ojcowskim sercu i serdecznej, rzadko spotykanej życzliwości, niech Mu ta ziemia Polska którą tak ukochał lekka będzie, a lasy ukochane niech Mu swym szumem nuca pieśń ukojenia po długim pracowitem żywocie. Z żalem żegnamy Go, zachowując ś. p. Zmarłego w wdzięcznej pamięci.

dg 3259

Administracja Majętności Gościeszyn
oraz urzędnicy i pracownicy rolni i leśni.



Dnia 5 października 1936 r., o godz. 13,35, zasnęła w Bogu, po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najdroższa, nigdy niezapomniana żona, matczka, córka, synowa siostra, bratowa, siostrzenica i wnuczka, ś. p.

Marja Halina z Warszańskich Witkowska

przeżywszy lat 25. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 9. bm. o godzinie 15-tej z kostnicy Szpitala Wojskowego przy Walach Jana III na cmentarzu przy ul. Towarowej, o czem zawiadamiają

dg 3260

Poznań, Ogrodowa 2.

w głębokim smutku pogrążeni
mąż z córeczką i rodzina.

Za wyrazy współczucia i oddanie ostatniej przysługi Drogiej naszej Zmarłej, ś. p.

z Bieleckich
Teodozji Grynieckiej
składamy serdeczne

Bóg zapłać!

zg 14 457

mąż z córeczką i rodzina.

Dla Panów

na ubrania 100% wełniane samodzielnie, poleca:

Bazar Wileński
ul. Fredry 6.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci mego najukochańszego męża, ś. p.

Marjana Gmurowskiego

odprawi się

żałobna msza św.

w dniu 9 października o godz. 9-tej w kościele św. Michała.

zg 14 439

Żona.



Dnia 26. 10. 1936 r., rozstała się tym światem, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka i babka, ś. p.

Helena Kluge

z domu Weichert.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9. bm. o godzinie 16 z kostnicy cmentarza św. Marcina przy ul. Bukowskiej.

zg 14 445

W smutku pogrążeni
córka, wnuk i rodzina.

WRÓCIŁEM

Dr. med. R. E. Matuszewski

choroby kobiece i położnictwo

Poznań, Wielkie Garbary 40

telefon 14-80

zg 14448

od 9 do 11 i 4 do 6

NOWOSCI JESIENNE

Swetry - Pulowery

Poleca „PANI” Aleje Marcinkowskiego 13
dg 2972 (obok Cafe George)

